



Muzułmańskie echa wizyty Hadży Seraji Szapszała w Jugosławii w 1936 roku

Mariusz Pawelec

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Nauk Społecznych

Muslim echoes of the visit of Hadji Seraya Shapshal to Yugoslavia in 1936

Summary: In the summer of 1936 Hadji Seraya Khan Shapshal undertook an academic excursion to Belgrade and Sarajevo accompanied by a group of Oriental studies students from Vilnius. His visit made a great impression on Muslim circles in both Poland and Yugoslavia. Fetih Bajraktarević and Mehmed Handžić, two eminent representatives of the Muslim communities in Yugoslavia, spoke publicly on the religion of Karaites which was identified as lying somewhere between Judaism and Islam. They also emphasized the important role of Shapshal as a spiritual leader, Orientalist and collector.

Keywords: Seraya Shapshal, Yugoslavia, Karaims, karaimism, Islam, Oriental studies, manuscripts.

Latem 1936 r. karaimski hachan Hadży Seraja Chan Szapszał odbył kilkutygodniową podróż na Bałkany, odwiedzając w jej trakcie m.in. Jugosławię. Oficjalnym celem podróży było skontaktowanie się z diasporą Karaimów, którzy po ewakuacji z ogarniętej wojną domową Rosji osiedlili się w Królestwie Serbów, Chorwatów i Słoweńców (SHS). Jako zwierzchnik religii karaimskiej Szapszał sprawował duchową opiekę nad współwyznawcami rozszanymi po kilkunastu krajach Europy. Wspomnianą podróż wykorzystał on także w celach

kolekcjonerskich. Jako zbieracz orientaliów poszukiwał wśród Karaimów oraz na rynku antykwarycznym caraimików, które miały wzbogacić mające powstać w Trokach w bliskiej przyszłości Muzeum Karaimskie. Belgrad zaś był miejscem, gdzie jeszcze w drugiej połowie XVII w. funkcjonowała religijna gmina karaimów¹. Wyjazd do Jugosławii stwarzał ponadto dla Szapszała możliwość odnowienia dawnych i nawiązania nowych kontaktów naukowo-towarzyskich.

Państwo południowych Słowian pod rządami prorosyjskiej serbskiej dynastii Karadziorziewiczów w latach 20. XX w. z otwartością odniosło się do „pierwszej fali” rosyjskiej emigracji². Na terytorium Królestwa SHS znalazło się spore skupisko wychodźców z Rosji, wśród których nie brakowało także Karaimów³. Nie tworzyli oni zwartego środowiska, a raczej pozostawali rozproszeni po dużych miastach, jak Belgrad i Zagrzeb, ale także małych miejscowościach, jak Padej w Banacie, gdzie osiedlił się Salomon Mangubi, pułkownik rosyjskiego korpusu straży pogranicza. Jednym ze znaczących przedstawicieli diaspory karaimskiej był bratanek hachana, profesor anatomii na uniwersytecie belgradzkim, Ilia Szapszał. Jednak już w 1923 r. przeniósł się z Novego Sadu do Sofii, gdzie prowadził wykłady na tamtejszym uniwersytecie. Znacznie częstszym kierunkiem dalszych migracji Karaimów przebywających tymczasowo nad Sawą i Dunajem była Francja. W tymże samym 1923 r. opuścił Zagrzeb i przeprowadził się do Paryża Josif Pampulow. Tam też jeszcze w latach 20. udał się z rodziną Aleksandr Penbek. Podobną decyzję podjęła rodzina Semiona Saracza. Jeden z jego synów, Michaił (późniejszy prawnik i mecenas wydawnictw poświęconych kulturze i historii Karaimów) ukończył jeszcze przed

¹ E. Čelebi, *Putopis. Odlomci o jugoslovenskim zemljama*, preveo, uvod i komentar H. Šabanović, Sarajevo 1996, s. 195–198. W pochodzącym z 1660 r. opisie miasta Ewlija Czelebi wspominał wspólnotę karaimską, która jednak pozbawiona była własnej świątyni.

² Zagadnienie posiada bogatą literaturę zob. *Ruskaâ èmigraciâ v Ŭgoslavii*, red. kolegiâ A. Arsen'ev, O. Kirillova, M. Sibirnovič, Moskva 1996; V.D. Kozlitin, *Ruskaâ i ukraïnskaâ èmigraciâ v Ŭgoslavii (1919–1945 gg.)*, Xar'kov 1998; J. Kačaki, *Ruske izbeglice u Kraljevini SHS/Jugoslaviji. Bibliografija radova 1920–1944*, 2 wyd., Beograd 2003; M. Jovanović, *Ruskaâ èmigraciâ na Balkanah*, Moskva 2005; E.A. Bondareva, *Pax Rossica. Ruskaâ gosudarstvennost' v trudah istorikov zarubež'â*, Moskva 2012.

³ D.A. Prohorov, *Krymskie karaimy v sostave Vooružennych sil Ŭga Rossii (1918–1920)*, Vestnik Kemerovskogo gosudarstvennogo universiteta 2015, nr 2, t. 6 (62), s. 291. Wykaz Karaimów służących w szeregach „białych” i ich emigracyjnych losów w bazie: S.V. Volkov „Učastniki Belogo dviženia v Rossii”: http://swolkov.org/2_baza_beloe_dvizhenie/2_baza_beloe_dvizhenie_abc-01.htm [data dostępu: 11.09.2016].

wyjazdem z Serbii rosyjską szkołę kadetów. Inni, młodzi oficerowie rosyjskiej armii swą przyszłość postanowili związać z Belgradem. Sergiej Szapszał, kapitan lotnictwa, po demobilizacji ukończył fakultet techniczny uniwersytetu belgradzkiego. Działał również w związku studentów gallipolijczyków (Союз студентов галлиполиийев), będąc sekretarzem jego zarządu. Podobnie porucznik Sulejman Szapszał, który w 1922 r. na tejsze uczelni był członkiem związku rosyjskich studentów (Союз русских студентов). Niektórzy zaś w naturalny sposób odchodzili, jak lekarz Semen Penbek, zmarły w 1931 r. w miejscowości Pančevo w Wojwodinie.

Według oficjalnych (choć zapewne niepełnych) danych jugosłowiańskich, w 1931 r. osób deklarujących narodowość i wyznanie karaïmskie na terytorium tego państwa było zaledwie dziesięcioro (8 mężczyzn i 2 kobiety)⁴. Wynikało to z jednej strony z faktu, że jeszcze w latach 20. część osób narodowości karaïmskiej wyemigrowała do zasobniejszych krajów Europy Zachodniej lub USA, część zaś zasymilowała się w środowisku rosyjskiej kolonii. W międzywojennej Jugosławii nie zaistniało żadne odrębne karaïmskie stowarzyszenie⁵.

Nie są znane szczegóły kontaktu hachana z rodakami podczas jego pobytu w tym kraju w 1936 r. W zbiorze dokumentów S. Szapszała przechowywanym obecnie w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie nie zachowała się też żadna fotografia z takiego spotkania. Musiał on jednak dysponować stosowną wiedzą o karaïmskim skupisku w Jugosławii. Według bowiem jego szacunków dla polskiego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w końcu lat 30. grono Karaïmów zamieszkujących ten kraj liczyło niespełna 20 osób, byłych oficerów armii rosyjskiej, zatrudnionych w większości w państwowych urzędach⁶.

W przeszłości Belgrad (hebr. *Ir Levana* 'białe miasto') stanowił znaczący ośrodek karaïmizmu na Bałkanach. Na przełomie XV i XVI w. działał tam słynny karaïmski uczyony Kaleb ben Elija Afendopolo, jego brat Samuel zwany Rahmati, a także poeta liturgiczny i kopista dzieł religijnych Juda ben Elija Tiszbi⁷. Niektó-

⁴ M. Jovanovič, *op. cit.*, s. 138, 140.

⁵ M. Sarač, *Rossijskaâ èmigraciâ i krymskie karaïmy vo Francii*, [w:] *Krymskie karaïmy. Proischożdenie, ètnokul'tura, istoriâ*, Simferopol', 2005, s. 91.

⁶ M. Abkowicz, *Działalność organizacyjna Karaïmów z pierwszej fali emigracji rosyjskiej w przededniu II wojny światowej na podstawie korespondencji z hachanem Seraję Szapszałem*, „Almanach Karaïmski” 2014, nr 3, s. 10.

⁷ A. Fotić, *Belgrade: A Muslim and non-Muslim cultural centre (sixteenth-seventeenth centuries)*, [w:] *Provincial elites in the Ottoman Empire*, ed. A. Anastasopoulos, Rethymno 2005, s. 73.

re z ich dzieł zostały napisane lub skopiowane właśnie w Belgradzie. Stwarzało to nadzieję na możliwość zachowania dawnych rękopiśmiennych caraimików w tamtejszych kolekcjach. Czy Szapszał istotnie trafił na ich ślad w trakcie wizyty w stolicy Jugosławii – trudno stwierdzić. Faktem jest, że w materiałach pozostałych po nim znajduje się zbiór fotografii i pocztówek pochodzących z Sarajewa i innych miast tego kraju. Przedstawiają one charakterystyczne typy muzułmańskiej ludności oraz przykłady tradycyjnej architektury Bośni⁸. Także niektóre przedmioty rzemiosła artystycznego z kolekcji Szapszala stanowią wyrób bośniackich rzemieślników⁹. Zostały zatem zakupione prawdopodobnie podczas pobytu w Jugosławii w 1936 r.

Podróż miała też na celu wzmocnienie jego osobistych kontaktów jako karaïmskiego hachana i badacza tematyki orientalnej. Seraja Szapszał był postacią znaną na Bałkanach, a zwłaszcza w Serbii, dużo wcześniej. Dwadzieścia lat wstecz, w 1916 r., uhonorowany został w Petersburgu serbskim Orderem Świętego Sawy drugiego stopnia. Order ten przyznawany był m.in. osobom duchownym za zasługi w dziedzinie nauki, sztuki oraz działalności religijnej. Szapszał otrzymał to odznaczenie po wybraniu go w 1915 r. hachanem taurydzkim. Oprócz docenienia dla dokonań naukowych i aktywności na polu dyplomacji uhonorowanie to, przyznane przez regenta Serbii Aleksandra Karadiordziewicza, stanowiło również potwierdzenie zaufania, jakim cieszył się Seraja Szapszał na dworze Romanowów oraz w rosyjskich sferach rządowych (sam książę-regent młodość przeżył w Petersburgu, kończąc w 1906 r. prestiżową szkołę wojskową, tj. Korpus Paziów). Lata spędzone przez Szapszala na emigracji w Turcji (1921–1928) pozwoliły mu na kontynuowanie zainteresowań naukowych poświęconych orientalistyce. Zwłaszcza jego publikacja *Kırım Karai Türkleri*¹⁰ uczyniła znanym jego nazwisko. Pobyt w Konstantynopolu to również zaangażowanie się Szapszala w życie tamtejszej rosyjskiej kolonii. W imieniu emigrantów uczestniczył m.in. w działaniach mających na celu umożliwienie zdemobilizowanym oficerom rosyjskim uzyskania wykształcenia w Turcji. Udając się po latach już jako hachan trocki do Jugosławii, mógł spodziewać się pozytywnego przyjęcia ze strony czynników oficjalnych Jugosławii, jak

⁸ Z. Būcys (ed.), *Seraya Szapszal's Karaim collection*, Vilnius 2003, s. 36, 146.

⁹ Ibidem, s. 69, 71, 88.

¹⁰ S. Şapşaloğlu (= Szapszał), *Kırım Karai Türkleri*, „Türk Yılı”, İstanbul 1928, s. 576–615. Współczesna edycja: S. Şapşaloğlu, *Kırım Karai Türkleri*, [w:] Y. Akçuraoğlu, *Türk Yılı 1928*, A. Tekin, A.Z. Izgöer (eds.), Ankara 2009, s. 605–650, por. T. Çulha (ed.), *Sereya Şapşal'a Göre Karay Türkleri ve Karayca*, „Türk Dilleri Araştırmaları”, 2002, 12, s. 97–188.

i wyrazów życzliwości ze strony diaspory rosyjskiej. Jednym z dawnych znajomych był turkolog Aleksiej Olesnickij (1888–1943), przed wybuchem rewolucji współpracownik Środkowoazjatyckiego Oddziału MSZ Rosji. Po ewakuacji przez Konstantynopol, osiadł na stałe w Zagrzebiu. Od 1928 r. był nieetatowym pracownikiem Jugosłowiańskiej Akademii Nauk. Zajmował się odnajdywaniem i naukowym opracowywaniem tureckich, arabskich i perskich rękopisów w archiwach Belgradu, Zagrzebia i Sarajewa. Szapszał wznowił z nim kontakt korespondencyjny w 1928 r., a w 1937 r. spotkali się po raz kolejny i ostatni jednocześnie¹¹.

Wyjazd na Bałkany miał też i inny aspekt naukowy. Szapszałowi towarzyszyła bowiem grupa młodzieży skupiona w Kole Turkologów działającym w Szkole Nauk Politycznych w Wilnie¹². W tej uczelni działającej przy Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej dr Seraja Szapszał prowadził wykłady z języka tureckiego dla słuchaczy czterech pierwszych semestrów w wymiarze po 30 godzin na semestr¹³. Jako kierujący lektorem był również kuratorem tegoż Koła. Jego członkowie częściowo wywodzący się ze środowiska tatarskiego blisko współpracowali z wileńskim Kołem Młodzieży Tatarskiej¹⁴. Już od 1934 r. Szapszał organizował dla członków studenckiego Koła Turkologów wycieczki naukowe do Turcji i na Bałkany. W ich trakcie mieli oni możliwość zapoznania się bliżej zarówno z przeszłością, jak i dniem współczesnym wspólnot muzułmańskich w Europie południowo-wschodniej. Niewątpliwy autorytet Szapszała zadecydował o aktywnym zaangażowaniu członków Koła Turkologów w organizacji odbywającego się w Wilnie rok później (20–22 VI 1937 r.) VI Zjazdu Polskich Orientalistów. Jedną z jego sesji poświęconą zagadnieniom turkologicznym odbyła się nawet w siedzibie Koła, w budynku Biblioteki im. Wróblewskich użytkowanym przez Szkołę Nauk Politycznych przy ul. Arsenalskiej 8¹⁵.

¹¹ I.V. Zajcev, *Trudy i dni Alekseâ Akimoviča Olesnickogo. (Addenda k slovarû otečestvennyh turkologov)*, „Shidnij svit” 2009, nr 1, s. 5–12.

¹² H. Ilgiewicz, *Szkoła Nauk Politycznych przy Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej w Wilnie (1930–1939)*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy” 2014, nr 13/14, s. 43.

¹³ *Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie. Spis wykładów i grono nauczające w roku akademickim 1935/36*, Wilno 1935, [br. pag.].

¹⁴ U. Wróblewska, *Sytuacja oświatowa społeczności tatarskiej w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Klio” 2012, nr 21 (2), s. 184.

¹⁵ *Kronika: VI Zjazd orientalistów polskich*, „Rocznik Orientalistyczny” 1937, nr 13, s. 211–213.

Początkowo udział w wakacyjnej wyprawie planował również trocki Karaim, od 1935 r. prof. katedry turkologii Uniwersytetu Warszawskiego, Ananiasz Zajączkowski. Wynika tak z jego korespondencji kierowanej do prof. Tadeusza Kowalskiego. Ostatecznie, w sierpniu 1936 r. zamiast do Sarajewa Zajączkowski udał się do Stambułu na III Kongres (*Kurultaj*) Językoznawczy¹⁶. Echem podróży grupy polskich Tatarów do Bośni stał się natomiast artykuł dr. Stefana Bazarewskiego pt. *Muzułmanie w Jugosławii* opublikowany na przełomie 1936/1937 r. na łamach „Życia Tatarskiego”¹⁷.

Okazuje się jednak, że pobyt Hadży S. Szapszała w Jugosławii latem 1936 r. zaowocował również publikacjami poświęconymi jego osobie, powstałymi w środowisku bałkańskich muźulmanów. Autorem jednej z nich był Hadži Mehmed Handžić (1906–1944), młody i obiecujący teolog islamski (*alim*), który po studiach na Uniwersytecie Al-Azhar w Kairze (1926–1931) został wykładowcą Gazi Husrev-beg Madrasa w Sarajewie, najstarszej średniej szkoły islamskiej na Bałkanach założonej w 1537 r. W wydawanym w stolicy Bośni czasopiśmie „Novi Behar” Handžić opublikował w listopadzie 1936 r. artykuł pt. *Karaimi (Karaiti)*¹⁸. Poświęcony został on tematyce religii i historii wspólnoty karaimskiej, a oparty – jak podaje jego autor – na wspomnianej publikacji *Kırım Karai Türkleri* Szapszała z 1928 r.

Bezpośrednią przyczyną przybliżenia bośniackim muźulmanom tego mało znanego zagadnienia stała się wizyta w Sarajewie karaimskiego hachana. Jak informuje Handžić, doszło do niej w końcu lipca i w początkach sierpnia 1936 r. W gronie gości przybyłych z Polski znalazła się, czego też nie omieszczał podkreślić, muźulmanka imieniem Zofia (*Safije hanuma*). Przedstawiając postać Szapszała zaznaczył, że jest on duchowym przywódcą Karaimów na całym świecie, a wcześniej był nauczycielem następcy tronu perskiego oraz wykładowcą na uniwersytecie w Petersburgu. Zna turecki, perski, tatarski, uzbecki, rosyjski, francuski, polski i jeszcze inne języki. Obecnie pełni obowiązki wykładowcy wyższej szkoły nauk politycznych w Wilnie. Jego studentem w czasach petersburskich był – jak twierdzi Handžić – Hadży Jakub Szynkiewicz, w okresie

¹⁶ T. Majda (ed.), *Urzeczeni Orientem. Listy Profesora Ananiasza Zajączkowskiego do Profesora Tadeusza Kowalskiego*, Warszawa 2013, s. 107 poz. 56.

¹⁷ S. Bazarewski, *Muzułmanie w Jugosławji*, „Życie Tatarskie” 1936, nr 12, s. 267–269; 1937, nr 1, s. 4–5, 7; nr 2, s. 6–8.

¹⁸ M. Handžić, *Karaimi (Karaiti)*, „Novi Behar” 1936–1937, 10, br. 6–9, s. 92–94, por. M. Busuladžić, *Lo scrittore Hadži Mehmed Handžić di Sarajevo*, „Oriente Moderno” 1942, 22, nr 4, s. 172, 177 poz. 49; A. Kantardžić (ed.), *Bibliografija Novog Behara*, Sarajevo 2007, s. 95, poz. 964.

międzywojennym mufti polskich muzułmanów¹⁹. Rzeczywiście, w 1910 r. Szynkiewicz przerwał studia w Instytucie Technologicznym w Petersburgu i przeniósł się na wydział języków orientalnych tamtejszego uniwersytetu, gdzie lektorem języka tureckiego był Szapszał. Ten szczegół dotyczący początków ich znajomości nie był dotąd znany badaczom biografii obu przywódców religijnych²⁰.

Nie mniej interesująca jest wzmianka o polskiej muzułmance w gronie wileńskich studentów towarzyszących Szapszałowi w wyprawie na Bałkany. Postacią tą była najprawdopodobniej Zofia Romanowiczówna, córka płka Jakuba Romanowicza, tatarskiego ziemianina z powiatu lidzkiego. Był on w okresie międzywojennym aktywnym działaczem Gminy Muzułmańskiej w Wilnie (członek zarządu), Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP (zastępca muftiego oraz członek Najwyższego Kolegium) oraz Związku Kulturalno-Oświatowego Tatarów w RP (członek Rady Centralnej)²¹. Zofia Romanowiczówna studiowała historię na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Obszarem jej naukowych zainteresowań było zagadnienie osadnictwa tatarskiego w Wielkim Księstwie Litewskim. Rozprawa magisterska pisana pod kierunkiem prof. Stanisława Kościalkowskiego pt. „Tatarzy w ekonomiach królewskich (XVII i XVIII w.)” była gotowa w 1939 r., lecz wybuch wojny uniemożliwił jej obronę²². Z tematyki historycznej Romanowiczówna opublikowała w 1934 r. na łamach „Życia Tatarskiego” artykuł *Tatarzy w Łosośnie*²³. Była czynnie zaangażowana w działalność Związku Kulturalno-Oświatowego Tatarów, będąc jego członkiem zarządu głównego²⁴. Jej udział w wycieczce naukowej młodzieży wileńskiej pozwala sądzić, że uczestniczyli w niej nie tylko studenci Szkoły Nauk Politycznych, ale również uniwersytetu wileńskiego oraz innych uczelni. Symbolicznym wyrazem ówczesnych relacji karaïmsko-tatarskich stało się jej małżeństwo z Michałem Maszkiewiczem, Karaïmem z Wilna.

¹⁹ M. Handzić, *op. cit.*, s. 92.

²⁰ S. Chazbijewicz, *Przyczynek do relacji tatarsko-karaïmskich w okresie międzywojennym i późniejszym: Hachan Hadży Seraja Szapszał i mufti dr Jakub Szynkiewicz*, „Almanach Karaïmski” 2014, nr 3, s. 152; S. Gąsiorowski, *Szynkiewicz Jakub*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. A. Romanowski, t. 50, Kraków – Warszawa 2015, s. 321.

²¹ S. Konarski, *Romanowicz Jakub*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 31, Wrocław [et al.] 1988–1989, s. 592.

²² J. Tyszkiewicz, *Międzywojenne badania nad dziejami Tatarów litewsko-polskich w XVII stuleciu*, „Przegląd Historyczny” 1985, nr 76/2, s. 318.

²³ Z. Romanowiczówna, *Tatarzy w Łosośnie*, „Życie Tatarskie” 1934, nr 12, s. 18–20; por. L. Kryczyński, *Bibliografia do historii Tatarów polskich*, Zamość 1935, s. 53 poz. 1695.

²⁴ *Kronika (15.V.1932 – 15.VI.1935)*, „Rocznik Tatarski” 1935, t. 2, s. 470, 480.

Artykuł Handźića, będący omówieniem wspomnianej pracy Szapszała (stała się ona dysertacją umożliwiającą uzyskanie w 1930 r. tytułu doktorskiego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie), skupił się na tematyce religijnej dotyczącej karaimizmu. Opisując jego genezę, wykazał m.in. różnice występujące między religią karaimską a judaizmem, uwypuklając jednocześnie podobieństwa wobec islamu. Początki tego kierunku religijnego sięgają VIII w. i wiążą się z postacią pobożnego uczonego Anana ibn Dauda. Pojawił się on w wśród Żydów w Mezopotamii, skupiając wokół siebie licznych przeciwników tradycji ustnej w wierze żydowskiej. Nazwali oni siebie początkowo *Bene Mikra* („Synowie świętych ksiąg”). Odrzucenie Talmudu naraziło ich na wrogość pozostałych Żydów. Z powodu tego sporu, za panowania kalifa Abu al-Mansura, Anan został uwięziony. Jak utrzymują karaimscy duchowi autorzy, zetknął się on tam z również pozbawionym wolności Wielkim Imamem (*Azam Imam*) Abu Hanifą. Wywarł on na Anana znaczący wpływ tak, że ten uznał prorocze posłannictwo Muhameda oraz zasadę analogii w interpretacji prawa (*kijas*). Uwolniony przeniósł się potem do Jerozolimy, gdzie utworzył pierwsze karaimskie miejsce zgromadzeń, położone w obawie przed prześladowaniami pod powierzchnią ziemi. Istnieje ono zresztą – jak informuje Handźić – po dziś dzień. Bośniacki teolog zamieścił następnie treść dziesięciu artykułów wiary, które tworzą fundament wierzeń karaimskich. Wraz z odrębnymi rytuałami i przepisami decydują one o różnicach w stosunku do praktyk religijnych innych Żydów²⁵.

Sporo miejsca poświęcił w swym artykule omówieniu etnicznego pochodzenia Karaimów krymskich oraz kwestii dotarcia idei karaimizmu na Krym. Idąc śladem Seraji Szapszała, umiejscowił ten fakt w czasach kagana Chazarów Bułana, przypisując działalność misyjnej Izaaka Sangari. Karaimizm upowszechnił się na wskutek konwersji części ludności kaganatu chazarskiego. Tym samym Karaimi krymscy pozostają zarówno pod względem krwi, jak i języka ludem tureckim. Święteczna *chutba* wygłaszana jest u nich w języku narodowym, i co niezwykle, jest w niej wspomniany muzułmański kalif, święte miasta Jerozolima, Medyna i Mekka oraz krymski chan. Modlitwa dotyczy również muftiego, kadi-askerów i mułłów, a dopiero na końcu wymieniani są ich starsi duchowi²⁶.

Istniejące na Krymie karaimskie miejsca kultu wyglądają – jak podaje – bardzo podobnie do muzułmańskich meczetów. W ich wnętrzach rozłożone

²⁵ M. Handźić, *op. cit.*, s. 93.

²⁶ *Ibidem*.

są dywany lub maty i każdy przy wejściu musi zdjąć obuwie. Przed miejscem kultu znajduje się fontanna dla dokonania prawidłowego oczyszczenia. Według świadectwa Surejja beja (autor artykułu posługuje się tureckim określeniem postaci), wielu muzułmanów na Krymie, którzy mieszkają w pobliżu karaïmskich miejsc kultu, odmawia w nich modlitwę. Twierdzi on, że w tych miejscach, gdzie nie ma muzułmańskich cmentarzy, muzułmanie grzebią zmarłych na karaïmskich nekropoliach i odwrotnie – tam, gdzie nie ma karaïmskiego miejsca pochówku, tam zmarli karaïmscy chowani są na cmentarzu muzułmańskim. O ile to prawda – zastrzega Handžić, – to są to bardzo rzadkie przypadki²⁷.

Artykuł kończy się uwagą, iż karaïmizm wart jest zainteresowania muzułmanów, gdyż spośród innych odłamów judaizmu i chrześcijaństwa usytuowany jest najbliżej islamu. Uznaje bowiem Boże posłannictwo Muhameda, pokój niech będzie nad nim (*alejhiselam*), choć nie odnosi jego posłannictwa do całej ludzkości, a tylko do muzułmanów²⁸. Artykuł oprócz tych informacji zawiera także szczegóły świadczące o osobistym kontakcie autora z Szapszałem w Sarajewie latem 1936 r. Zdaje się to również potwierdzać wycinek prasowy z artykułem Handžića w materiałach po Szapszale z zamieszczoną datą wydania (1 listopada 1936 r.)²⁹.

Nieco inny w tematyce tekst, lecz także związany z osobą Seraji Szapszała, ukazał się w tym czasie w Belgradzie. Jego autorem był dr Fehim Bajraktarević (1889–1970) pochodzący również z Sarajewa jugosłowiański orientalista narodowości boszniackiej. Studia filologiczne odbył we Wiedniu, tam też doktoryzował się w 1918 r. W 1926 r. był współtwórcą seminarium filologii orientalnej Uniwersytetu Belgradzkiego, prowadząc wykłady z języka i literatury perskiej. W wydawanym przez wydział filologiczny tejże uczelni czasopiśmie naukowym „Прилози за књижевност, језик, историју и фолклор” opublikował on w 1937 r. obszernie, blisko 40-stronicowe opracowanie pt. *О нашим Мевлудима и о Мевлуду јошуте*³⁰. Zostało ono poświęcone powstałym na Bałkanach pieśniom (*mevlud*),

²⁷ M. Handžić, *op. cit.*, s. 92. O korzystaniu przez Karaïmów z muzułmańskich miejsc zgromadzeń oraz o nekropoliach karaïmsko-muzułmańskich (m.in. na Lipówce w Wilnie, gdzie spoczął w 1961 r. S. Szapszał) wspomina S. Chazbijewicz, *Zbawienie niemuzułmanów z perspektywy islamskiej*, „Więź” 2001, nr 5, s. 49.

²⁸ M. Handžić, *op. cit.*, s. 94. Etnologiczna bibliografia opisała tematykę artykułu: „Karaiti. Vjerska sekta najbliža islamu”, zob. L. Topali, *Bibliografija za 1937. godinu (s dopunama za 1936.)*, „Etnografska istraživanja i građa” 1940, knj. 2, s. 182.

²⁹ Lietuvos mokslų akademijos biblioteka, Vilnius, LMAB RS, fondas 143, no. 1492.

³⁰ F. Bajraktarević, *O našim Mevludima i o Mevludu uopšte*, „Prilozi za kniževnost, jezik, istoriju i folklor”, kn. 17, 1937, sv. 1, s. 1–37.

upamiętniającym narodzenie proroka Muhameda i wykonywanym podczas tradycyjnego święta Mevlud Bajram, przypadającego w trzecim miesiącu (*rabi al-auwal*) muzułmańskiego kalendarza. Dzięki pośrednictwu zaprzyjaźnionego turkologa z Krakowa, prof. Kowalskiego, Bajraktarević posiadał, jak podaje, wiadomość o fragmencie bośniackiego mevludu znajdującym się w kolekcji rękopisów karaïmskiego orientalisty³¹. Belgradzki badacz już nieco wcześniej zapoznał się z treścią utworu liczącego 12 wersów, a teraz omówił go w kontekście innych zachowanych tekstów o tej tematyce. Tekst w języku boszniackim zapisany alfabetem arabskim wykazał pewne podobieństwa (ale i różnice) wobec mevludu napisanego w XIX w. przez Hafiza Saliha Gaševića.

Transkrypcję w serbskiej cyrylicy oraz szczegóły dotyczące zawartości i losów rękopisu, który nieoczekiwanie znalazł się w Wilnie, przedstawił Bajraktarević we wcześniejszym artykule pt. *Једна нова версија српскога Мевлуда* ogłoszonym w 1930 r., podobnie jak późniejszy w tym samym serbskim czasopiśmie³². Jak się okazało w drodze korespondencji, Szapszał skopiował ów mevlud 5 grudnia 1927 r. w Konstantynopolu od przebywającego tam bośniackiego muzułmanina Hasana-Fehmi-bega Defterdarevića. Piśmiennictwo słowiańskich muzułmanów w języku narodowym utrwalane w alfabecie arabskim (*aljamiado*) posiadało pewne cechy wspólne z piśmiennictwem polsko-litewskich Tatarów, co podkreślił autor omówienia. Podobną zasadę posługiwania się „świętym” alfabetem ksiąg wyznaniowych do utrwalania piśmiennictwa religijnego i parareligijnego w języku etnicznym dostrzegł on również w odniesieniu do Karaimów.

Oprócz informacji o wspomnianej pieśni oba artykuły autorstwa Bajraktarevića przyniosły również garść wiadomości dotyczących Seraji Chana Szapszala oraz polskich Karaimów. Zaznaczył, że urodzony w Bachczysaraju kolekcjoner orientalnych rękopisów jest religijnym przywódcą (*haham*) wyznania karaïmskiego, a jego siedzibą są Nowe Troki w pobliżu Wilna. Karaïmi zostali sprowadzeni tam z Krymu w końcu XIV w. przez księcia litewskiego Witolda. Pod względem religijnym są odłamem judaizmu, a ich negatywny stosunek do tradycji talmudycznej pozwala określić ich – jak zauważa – mianem „protestantów judaizmu”. Posługują się oni alfabetem hebrajskim do zapisywania swej

³¹ Ibidem, s. 1, 14–15, por. M. Tayyib Okıç, *Çeşitli Dillerde Mevlidler ve Süleyman Çelebi Mevlidinin Tercemeleri*, Atatürk Üniversitesi İslâmî İlimler Fakültesi Dergisi, nr I, Erzurum 1975, s. 51.

³² F. Bajraktarević, *Једна нова версија српскога Мевлуда*, „Prilozi za kniževnost, jezik, istoriju i folklor”, kn. 10, 1930, sv. 1, s. 83–87.

karaimskiej mowy, należącej do języków tureckich. Język zachodniokaraimski jest bardzo zbliżony do kipczackiego oraz kumańskiego, dzięki czemu może służyć jako klucz do zrozumienia znaczeń i fonetycznego obrazu Kodeksu Kumańskiego. Ponadto, jest on ostatnim żywym językiem spośród tureckich, który nie został narażony na wpływy islamu i jego językowe konsekwencje³³. Bajraktarević opierał się na *Hastings Encyclopedia of Religion and Ethics*, popularnym wydawnictwie z dziedziny religioznawstwa, w którym zamieszczone zostało obszerne hasło poświęcone karaimom pióra dr. Samuela Poznańskiego³⁴, a także pracy T. Kowalskiego *Karaimische Texte* (Kraków 1929)³⁵.

Podróż Jego Eminencji Hadży Seraji Szapszała na Bałkany latem 1936 r. odbyła się w szczególnym momencie dla dwóch wspólnot religijnych w Rzeczypospolitej, muzułmańskiej i karaimskiej. Kilka miesięcy wcześniej polski parlament uchwalił ustawę o stosunku państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP oraz Karaimskiego Związku Religijnego w RP, a obaj ich duchowni zwierzchnicy zostali odznaczeni Orderem Polonia Restituta drugiej klasy. Wspomniany akt prawny przyznawał karaimskiemu hachanowi szerokie prerogatywy m.in. w dziedzinie reprezentowania swego wyznania na arenie międzynarodowej. Potwierdzeniem tego był zapis o prawie do posiadania pieczęci z godłem państwowym. Władze II Rzeczypospolitej aprobowały i wspierały aktywność Hachana w relacjach zewnętrznych. Służyła ona bowiem kształtowaniu pozytywnego wizerunku Polski, pozwalając nierzadko również na prowadzenie zakulisowej dyplomacji lobbingowej *ad hoc*. Doświadczenie Szapszała nabyte podczas współpracy z rosyjskim MSZ było cenione, a jego znajomość muzułmańskiego Orientu nader przydatna dla polskich władz.

Ugruntowana pozycja Seraji Szapszała jako przedstawiciela niewielkiej przecież wspólnoty wyznaniowej, dobre stosunki z społecznością Tatarów polskich oraz jego dorobek naukowy i bogata kolekcja orientaliów zostały dostrzeżone i uznane przez znaczących przedstawicieli środowiska muzułmanów Jugosławii. Jego wizyta przyniosła zainteresowanie tematyką karaimską, czego ślady obecne są w ówczesnym piśmiennictwie.

³³ Ibidem, s. 85–86.

³⁴ S. Poznański, *Karaites*, [w:] *Hastings Encyclopedia of Religion and Ethics*, vol. 7, New York – Edinburgh 1915, s. 662–672.

³⁵ T. Kowalski, *Karaimische Texte im Dialekt von Troki*, Kraków 1929.

Źródła archiwalne

Lietuvos mokslų akademijos biblioteka, Vilnius, LMAB RS, fondas 143, no. 1492.

Bibliografia

- Abkowicz, Mariola, *Działalność organizacyjna Karaimów z pierwszej fali emigracji rosyjskiej w przededniu II wojny światowej na podstawie korespondencji z hachanem Serają Szapszałem*, „Almanach Karaimski” 2014, nr 3, s. 7–24.
- Bajraktarevič, Fatih, *Jedna nova versija srpskoga Mevluda*, „Prilozi za kniževnost, jezik, istoriju i folklor”, kn. 10, 1930, sv. 1, s. 83–87.
- Bajraktarevič, Fatih, *O našim Mevludima i o Mevludu uopšte*, „Prilozi za kniževnost, jezik, istoriju i folklor”, kn. 17, 1937, sv. 1, s. 1–37.
- Bazarewski, Stefan, *Muzułmanie w Jugosławji*, „Życie Tatarskie” 1936, nr 12, s. 267–269;
- Bazarewski, Stefan, *Muzułmanie w Jugosławji (Ciąg dalszy)*, „Życie Tatarskie” 1937, nr 1, s. 4–5, 7.
- Bazarewski, Stefan, *Muzułmanie w Jugosławji (Dokończenie)*, „Życie Tatarskie” 1937, nr 2, s. 6–8.
- Bondareva, Elena A., *Pax Rossica. Russkaâ gosudarstvennost’ v trudah istorikov zarubežâ*, Moskva: Veče, 2012.
- Būčys, Zygyntas (red.), *Seraya Szapszal’s Karaim collection*, Vilnius: National Museum of Lithuania, 2003.
- Busuladžić, Mustafâ, *Lo scrittore Hadži Mehmed Handžić di Sarajevo*, „Oriente Moderno” 1942, 22, nr 4, s. 171–178.
- Chazbijewicz, Selim, *Przyczynek do relacji tatarsko-karaimskich w okresie międzywojennym i późniejszym: Hachan Hadży Seraja Szapszal i mufti dr Jakub Szynkiewicz*, „Almanach Karaimski” 2014, nr 3, s. 151–156.
- Chazbijewicz, Selim, *Zbawienie niemuzułmanów z perspektywy islamskiej*, „Więź” 2001, nr 5, s. 45–52.
- Čelebi, Evlijâ, *Putopis. Odlomci o jugoslovenskim zemljama*, preveo, uvod i komentar Hazim Šabanović, Sarajevo: Sarajevo-Publishing, 1996.
- Çulha, Tülay (ed.), *Sereya Şapşal’a Göre Karay Türkleri ve Karayca*, „Türk Dilleri Araştırmaları”, 2002, 12, s. 97–188.
- Fotić, Aleksandar, *Belgrade: A Muslim and non-Muslim cultural centre (sixteenth-seventeenth centuries)*, [w:] *Provincial elites in the Ottoman Empire*, ed. Antonis Anastasopoulos, Rethymno: Crete University Press, 2005, s. 51–76.
- Gašiorowski, Stefan, *Szynkiewicz Jakub*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. Andrzej Romanowski, t. 50, Kraków – Warszawa 2014–2015, s. 321–324.
- Handžić, Mehmed, *Karaimi (Karaiti)*, „Novi Behar” 1936–1937, 10, br. 6–9, s. 92–94.

- Ilgiewicz Henryka, *Szkoła Nauk Politycznych przy Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej w Wilnie (1930–1939)*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy” 2014, nr 13/14, s. 30–47.
- Jovanović, Miroslav, *Ruskaâ èmigraciâ na Balkanah (1920–1940)*, Moskwa: Russkij put’, 2005.
- Kačaki, Jovan, *Ruske izbeglice u Kraljevini SXS/Jugoslaviji. Bibliografija radova 1920–1944*, 2 wyd., Beograd: Knjižara Žagar 2003.
- Kantardžić, Azra (ed.), *Bibliografija Novog Behara*, Sarajevo: Gazi Husrev-Begova Biblioteka, 2007.
- Konarski, Stanisław, *Romanowicz Jakub*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. Emanuel Rostworowski, t. 31, Wrocław [et al.] 1988–1989, s. 592–593.
- Kowalski, Tadeusz, *Karaimische Texte im Dialekt von Troki*, Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1929.
- Kozlitin, Vladimir D., *Ruskaâ i ukrainskaâ èmigraciâ v Ŭgoslavii (1919–1945 gg.)*, Xar’kov: Knižnoe reklamnoe agenstvo „RA”, 1998.
- Kronika (15.V.1932 – 15.VI.1935)*, „Rocznik Tatarski” 1935, t. 2, s. 466–484.
- Kronika: VI Zjazd orientalistów polskich*, „Rocznik Orientalistyczny” 1937, nr 13, s. 211–215.
- Kryczyński Najman-Mirza, Leon, *Bibliografia do historii Tatarów polskich*, Zamość; nakł. autora, 1935.
- Majda, Tadeusz (ed.), *Urzeczeni Orientem. Listy Profesora Ananiasza Zajączkowskiego do Profesora Tadeusza Kowalskiego*, Warszawa: AGADE 2013.
- Poznański, Samuel, *Karaites*, [w:] *Hastings Encyclopedia of Religion and Ethics*, vol. 7, New York – Edinburgh: Charles Scribner’s Sons and T & T Clark, 1915, s. 662–672.
- Prohorov, Dmitrij A., *Krymskie karaimy v sostave Voorużennyh sil Ŭga Rossii (1918–1920)*, Vestnik Kemerovskogo gosudarstvennogo universiteta 2015, nr 2, t. 6 (62), s. 288–294.
- Romanowiczowna, Zofia, *Tatarzy w Łosośnie*, „Życie Tatarskie” 1934, nr 12, s. 18–20.
- Ruskaâ èmigraciâ v Ŭgoslavii*, red. kolegiâ Aleksej Arsen’ev, Ol’ga Kirillova, Miodrag Sibirnovič, Moskwa: Indrik, 1996.
- Sarač, Mihail S., *Rossijskaâ èmigraciâ i krymskie karaimy vo Francii*, [w:] *Krymskie karaimy. Proischożdenie, ètnokul’tura, istoriâ*, Simferopol’: Dolâ, 2005, s. 40–45.
- Spis wykładów i grono nauczające w roku akademickim 1935/36*, Wilno: Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie, 1935.
- Şapsaloğlu, Süreyya (= Szapszał, Seraja), *Kırım Karai Türkleri*, „Türk Yılı”, İstanbul: Yeni Matbaa 1928, s. 576–615 (współczesna edycja: Şapsaloğlu, Sereya, *Kırım Karai Türkleri*, [w:] Yusuf Akçuraoğlu, *Türk Yılı 1928*, Arslan Tekin, Ahmet Zeki İzgöer (red.), Ankara: Türk Tarih Kurumu 2009, s. 605–650).
- Tayyib Okıç, Muhammed, *Çeşitli Dillerde Mevlidler ve Süleyman Çelebi Mevlidinin Tercemele-ri*, Atatürk Üniversitesi İslâmî İlimler Fakültesi Dergisi, nr I, Erzurum 1975, s. 17–78.
- Topali, Ljerka, *Bibliografija za 1937. godinu (s dopunama za 1936.)*, „Etnografska istraživanja i građa” 1940, knj. 2, s. 173–214.

Tyszkiewicz, Jan, *Międzywojenne badania nad dziejami Tatarów litewsko-polskich w XVII stuleciu*, „Przegląd Historyczny” 1985, 76, nr 2, s. 305–320.

Volkov, Sergej V. (ed.), „Učastniki Belogo dviženia v Rossii”: http://swolkov.org/2_baza_beloe_dvizhenie/2_baza_beloe_dvizhenie_abc-01.htm [data dostępu: 11.09.2016].

Wróblewska, Urszula, *Sytuacja oświatowa społeczności tatarskiej w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Klio” 2012, nr 21 (2), s. 159–188.

Zajcev, Iliã V., *Trudy i dni Alekseã Akimoviča Olesnickogo. (Addenda k slovarũ otečestvennyh turkologov)*, „Shidnij svit” 2009, nr 1, s. 5–12.

Aneks



Ryc. I. Ozdobna winieta całości rocznika „Novi Behar”, tom X, 1936–1937.

NOVI BEHAR

LIST ZA POUKU I ZABAVU

Godina X.

SARAJEVO, 1. novembra 1936.

Broj 6-9

Našim pretplatnicima

Dok drugi časopisi rijetko kada pišu o nemarnosti svojih pretplatnika, izlazili oni kratko ili dugo vrijeme, dotle se mi čak na uvodnom mjestu obraćamo našim poštovanim pretplatnicima češće, računajući da će nakon desete godine izlaženja lista uvjerjeti, da se pretplata treba redovito plaćati, bar tromjesečno unaprijed. U tom slučaju bi i Novi Behar izlazio svakih petnaest dana na šesnaest strana, kako to na omotu stoji.

Nećemo duljiti. Današnji pretplatnici našeg časopisa, koji su svi dobri i pošteni ljudi, duguju do konca o. g. tj. do polovice X. godišta ništa manje nego Din. 98.567.25. Ne naznačujući im imena navodimo ih po mjestima i po broju, pa će se tada svaki uviđavan čovjek uvjeriti, da nije na upravi Novog Behara krivnja, što list izlazi u dvo-, tro- pa i četvorbrojima. Evo Vam toga iskaza:

Banja Luka (87*) Din. 4.832.50, Beograd (8) 1.815,—, Bagrdan (1) 200,—, Berane (1) 125,—, Bijeljina (5) 840,—, Bihać (15) 2.177.50, Bos. Brod (7) 1425,—, Bos. Dubica (8) 350,—, Bos. Gradiska (7) 1248.75, Bos. Kostajnica (3) 325,—, Bos. Krupa (8) 1152.50, Bos. Novi (4) 880.50, Bos. Oloka (3) 500,—, Bos. Petrovac (7) 1112.50, Bos. Šamac (3) 475,—, Branjevo (2) 580,—, Bratunac (2) 550,—, Brčko (18) 1930,—, Breza (2) 170,—, Brod n/S. (1) 150,—, Bugojno (2) 300,—, Bravsko (1) 50,—, Cazin (15) 2585,—, Cavtat (1) 50,—, Čakovec (1) 25,—, Cetinje (2) 125,—, Crkvice (1) 125,—, Čajniče (2) 400,—, Čapljina (1) 1180,—, Čolić (5) 825,—, Čuprija

(1) 150,—, Derвента (16) 1887.50, Doboj (8) 1087.50, Donji Vakuf (7) 1005,—, Dubrovnik (3) 510,—, Domanović (1) 175,—, Đenović (2) 400,—, Fojnica (1) 125,—, Foča (10) 1335,—, Gabela (3) 250,—, Gacko (1) 100,—, Gračanica (16) 2405,—, Glamoč (7) 767.50, Gornji Vakuf (4) 600,—, Gostivar (1) 250,—, Gradačac (4) 575,—, Goražde (7) 785,—, Hadžići (2) 275,—, Hankomp. Vitez (1) 37.50, Han Pijesak (1) 25,—, Herceg Novi (1) 75,—, Ilidža (1) 50,—, Jajce (8) 975,—, Janja (2) 325,—, Kakanj (5) 1050,—, Karlovac (2) 400,—, Kifino selo (1) 250,—, Kiseljak (1) 200,—, Kladanj (2) 125,—, Knin (1) 25,—, Klenike (1) 100,—, Ključ (7) 1080,—, Koraj (1) 50,—, Konjice (9) 590,—, Kotor Varoš (8) 927.50, Kulen Vakuf (5) 800,—, Kozarac (3) 250,—, Livno (4) 500,—, Loznica (1) 225,—, Ljubljana (1) 200,—, Ljubija (1) 150,—, Ljubinje (2) 175,—, Lukavac (2) 135,—, Ljubuški (9) 1116.50, Maglaj (4) 250,—, Mrkonjić Grad (4) 625,—, Mostar [33] 2632,—, Nevesinje [3] 460,—, Nikšić [1] 37.50, Niš [4] 575,—, Osijek [1] 125,—, Orašje n/S. [2] 87.50, Ostrožac [1] 200,—, Peć [2] 125,—, Pođgorica [5] 525,—, Plevlje [8] 1475,—, Prača [1] 50,—, Prijelina [1] 50,—, Prijedor [7] 662.50, Prijepolje [4] 225,—, Prnjavor [4] 650,—, Prozor [9] 800,—, Puračić [1] 450,—, Rogatica [10] 712.50, Rudo [1] 250,—, Sanski Most [4] 322.50, Sarajevo [182] 15547.50, Semizovac [2] 550,—, Split [2] 100,—, Skoplje [12] 2050,—, Srebrenica [1] 12.50, Sremska Mitrovica [1] 150,—, Stari Majdan (3) 250,—, Stolac (7) 950,—, Srbac (1) 195,—, Sutomore (1) 150,—, Tivat (1) 50,—,

* (37) broj pretplatnika, koji duguju.

ili ako je muž nesposoban za vršenje svojih bračnih dužnosti itd. itd. da pored svega toga budu prisiljeni na zajednički život ili što je još gore da žive odvojenim životom, pa čak i u konkubinatu s drugima, a da se ipak ne mogu rastaviti? Zar nije bolja i rastava braka nego vječite i nesnošljive muke oba bračna druga? Koliko samoubjstava, koliko moralnih i materijalnih propadanja je posljedica takve nesnosne i nerastavljive bračne zajednice? Koliko ih i svoju vjeru napusti, samo da bi se riješili tog nesnosnog života?

Samo govoreći o toj šeriatskoj dozvoli moramo imati na umu da ni šariat ne reče: „Ako vam dosadi jedna žena i zasitite je se ili vidite drugu koja vam se od nje više sviđa, a vi je odmah otjerajte i uzmite tu drugu“, kako se to, nažalost, kod nas vrlo često čini i na taj način se zlorabi taj uzvišeni islamski propis, — nego nam se dozvolilo samo kao manje zlo i to pošto smo iscrpili sva druga sredstva za rješenje

spora i uklanjanje nezgoda, kako to vidimo iz ovih kur'anskih riječi:

و ان حقم شقاق بينهما فامتوا حكما من اياه و حكما من اهله
ان يريد اصلاحا يوفق الله بينهما

[Budete li se bojali razdora među njima, a vi izaberite i pošaljite osobu od njegove i osobu od njezine rodbine [da izglađe spor], pa ako budu htjeli izmirenje, Bog će ih u tom pomoći].

Da se rastava braka dozvoljava samo kao skrajna nužda svjedoče nam i riječi Božjeg poslanika:

ايض الحلال الى الله الطلاق

(Bogu najmrža dozvola je rastava braka).

Iz navedenoga jasno vidimo da rastava braka onakva i u onakvom obliku kako je Islam propisuje nije i ne može biti štetna i neopravdana, nego naprotiv da je od nedokučive koristi i potpuno prirodna i opravdana.

(Nastavio se)

M. Mehmed Handžić:

Karaimi (Karaiti).

Koncem mjeseca jula i početkom augusta, ove godine boravila je u Sarajevu jedna grupa Poljaka među kojima je bila i jedna muslimanka po imenu Safije hanuma. Voda te ekscurzije bio je g. Sureja bey Šapfal, profesor na visokoj političkoj školi u Vilnu u Poljskoj. Sureja bey poznaje turski, perzijski, tatarski, uzbekski, ruski, francuski, poljski i još neke druge jezike. Perzijski je naučio boraveći u Perziji osam godina kao učitelj perzijskog prestolonasljednika. Prije rata bio je profesor na univerzitetu u Petrogradu. Tu je držao predavanja iz orijentalistike. Poljski muftija Dr. Jakub Sijenkijević je njegov dak. Osim toga Sureja bey je značajna ličnost i po tome što je on duhovni poglavica sekte Karaima (Karaita) na cijelom svijetu. Ovim povodom progovoridemo nekoliko riječi o toj sekti.

Karaimi su jedna židovska sekta, koja se daleko udaljila od židovskog učenja, te je Židovi smatraju heretičkom sektom. Dakle postoji bitna razlika u samoj vjeri između Židova i Karaima. Osim toga postoji još jedna razlika između njih, koja ih je mnogo rastavila i jedne od drugih udaljila. Ta razlika je u tome, što je većina Karaima turskog porijekla, a nijesu Hebreji. Ta sekta tvrdi da slijedi Musa-alejhiselama, ali ne pripada Izraelskom narodu. Karaima ima i takvih koji su Izraelske krvi. Tu su oni što žive oko Jerusalmima i u Misiru. Ima ih i slavenske krvi, a to su oni oko Astrahana i u nekim drugim mjestima bivše Rusija. Najveća većina ih je turske krvi i borave na Krimu,

a ima ih jedna hiljada i u Poljskoj, gdje su sačuvali i svoj narodni jezik.

Karaimi odbacuju Talmud i svu usmenu vjersku predaju i rabinsku literaturu. Oni priznaju samo Bibliju. Biblija krimskih Karaima je na čistom turskom jeziku, a na taj jezik je još u jedanaestom stoljeću po Isa-alejhiselamu prevedena. Oni slave subotu, a molitva im je jutrom i večerom. Dogomolje su im okrenute prema Jerusalemu. Na Krimu ima dosta takvih bogomolja i izgledaju vrlo slično muslimanskim džamijama: iznutra su prostrte halijama ili hasurama i svak mora skinuti obuću kada ulazi u bogomolje. Pred bogomoljom imadu časme za propisno čišćenje. Prema pričanju Sureja beya mnogi muslimani na Krimu, koji stanuju u blizini karaimskih bogomolja, često klanjaju po sebi namaz i u njihovim bogomoljama. Tamošnjih ih muslimani zovu imenom „Mutij-islam“ t. j. islamu pokornima. On tvrdi da se na onim mjestima gdje nema muslimanskog groblja muslimani kopaju u njihovu groblju i obratno, gdje nema karaimskog groblja da se Karaimi kopaju u muslimansko groblje. U koliko je ovo tačno ja mislim da su to ipak vrlo rijetki slučaji.

Kod Karaima je vrlo zanimljivo to što vjeruju i Isa alejhiselama i Muhamed-alejhiselama, iako ne onako kako islam traži. Za Isa-alejhiselama kažu da je dobar čovjek i sasvim ga poštuju. On nije osnovao vjeru, koja se protivl Tevratu, nego je svojom dužnošću smatrao pomagati i provoditi odredbe njegove. Za

Ryc. 3. Początkowa strona artykułu M. Handžića *Karaimi (Karaiti)*